

Karol Samsel
Uniwersytet Warszawski

Kategoria syntaktyczna znaków przestankowych (w kontekście analizy kategoryjnej Kazimierza Ajdukiewicza)

System znaków przestankowych znajduje swoje zastosowanie przede wszystkim jako zbiór znaków języka naturalnego. Toteż rozważania zawarte w niniejszym rozdziale oparte zostały na przykładowych analizach przestankowania w zdaniach języka naturalnego, zaczerpniętych z najważniejszych słowników interpunkcyjnych i leksykonów języka polskiego. Analiza podjęta w tym ujęciu dotyczy miała użycia znaku w kontekście wyznaczanym za pomocą reguł języka naturalnego, tj. języka rozumianego najszerzej – jako ogół znaków wytwarzanych w procesie werbalnego komunikowania, umożliwiających formułowanie określonych treści poznawczych.

Ze względu na to założenie, próba określenia kategorii syntaktycznej znaku przestankowego, tj. zgromadzenia wyrażen wyznaczanych przez znak przestankowy, wymienialnych *salva congruitate*, musi stanowić rodzaj wyodrębnienia spójnej reguły formalnej z określonej liczby kontekstów naturalnych, wytwarzanych dzięki praktyce komunikacyjnej użytkowników języka. Stworzenie takiej zasady wymaga konieczności spełnienia jej we wszystkich kontekstach przebadanych na podstawie analizy przykładów. W pracy zdefiniowane zostały także znaki złożone takie, jak: dwukropek, wykrzyknik, znak zapytania i średnik. W zdaniach kontekstowych typu: *Marek i Janek poprosili Martę o rękę. Marta przyjęła oświadczyzny Janka. Marta odmówiła...*, nie uznałem zaś wielokropka za defekt syntaktyczny (czyli za elipsę), lecz za znak przestankowy w funkcji nazwowej, tj. nazwy czynności w kontekście: x odmówił y-owi z-a.

Jak się okazuje, pełna klasyfikacja znaków przestankowych musi wyłonić wiele różnych kategorii syntaktycznych. W toku analiz zdań języka naturalnego przyjąłem, że jedyną funkcją wspólną dającą się w tym wypadku wyodrębnić i scharakteryzować, jest (podobnie, jak w wypadku niektórych spójników) spajanie. Tym

samym spośród ogółu znaków interpunkcyjnych wydzieliłem znaki przestankowe dysponujące siłą spajania, tzw. spajacze, a następnie zestawilem je ze znakami przestankowymi pozbawionymi siły spajania, pełniącymi jednak określone funkcje znaczeniowe, jak np. dwukropek w funkcji eksplikacyjno-wyróżniającej (w znaczeniu współprzeżycia): *Jan wsłuchał się w burzę: grzmi*. Nie oznacza to jednak, że spośród znaków przestankowych wyłącznie spajacze posiadają samodzielną kategorię syntaktyczną. Znak cudzysłowu „...” jest znakiem niespajającym, mimo to dysponuje określoną kategorią syntaktyczną. Jeśli wziąć pod uwagę konteksty użyć znaków przestankowych w zdaniach języka naturalnego, uzasadnione byłoby tym samym dokonanie klasyfikacji tych znaków pod względem obecności funkcji spajania. Za znaki przestankowe niespajające uznałbym również znaki usuwające amfibolię, a także znaki złożone (wyróżniające i eksplikacyjne):

ZNAKI PRZESTANKOWE

Spajanie

—

**Znaki spajające
(Spajacze)**

Znaki niespajające

1. cudzysłów
2. usuwające amfibolię
3. złożone:
 - a) wyróżniające
 - b) eksplikacyjne

Wstęp: definicja znaku przestankowego

Polski system znaków przestankowych jest systemem 10-znakowym, składającym się z kropki, przecinka, średnika, dwukropka, myślnika zwanego również pauzą, wielokropka, znaku zapytania tzn. pytajnika, znaku wykrzyknienia, czyli wykrzyknika, nawiasu (okrągłego, kwadratowego, prostego, ostrokątnego i klamrowego) oraz cudzysłowu (apostroforego, ostrokątnego oraz definicyjnego). Dotychczas nie ustalono definicji konotacyjnej znaku przestankowego. Mieczysław Szymczak wyodrębnił zaledwie dwie jego cechy: jednoznaczność, kształtującą funkcję komunikacyjną znaku, oraz zrozumiałość, umożliwiającą poprawne wygłoszenie tekstu¹. Obydwie cechy odsyłają jednak do wszystkich znaków języka, nie pozostają cechami wyłącznymi znaku przestankowego. Opis rozbudował Jerzy

¹ *Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*, red. M. Szymczak, PWN, Warszawa 1981, s. 149

Podracki, różnicując poszczególne funkcje delimitacyjne znaków przestankowych. Miały one służyć przede wszystkim:

- do oddzielania sąsiadujących członów (przecinek, średnik i kropka);
- do wydzielenia wstawek wplecionych w środek wypowiedzenia (dwa przecinki, dwie pauzy, nawias);
- do wprowadzania wyliczenia, cytatu, uzasadnienia (dwukropek);
- do przerywania (wielokropek);
- do wskazywania na opuszczenie części wypowiedzenia (myślnik, częściowo wielokropek);
- do wskazywania na ładunek emocjonalno-logiczny wypowiedzi (pytajnik, wykrzyknik, częściowo pauza i wielokropek);
- do cytowania (cudzysłów)².

Chcąc rozpatrywać kategorie syntaktyczne znaków przestankowych, zmuszony jestem uznać i ten opis za niepełny. Przystępując do rozbioru kategoriałnego np. zdania wielokrotnie złożonego, należy poza dziesięcioma znakami przestankowymi prostymi wyróżnić znaki przestankowe złożone, w nich zaś – znaki złożone przestankowo-spójnikowe typu PS:

PS: Od dziecka [on] sobie zostawiony, sobie wszystko zawdzięczający, był pracowity, wytrwały, uparty.

[**Ponieważ** [on] od dziecka był sobie zostawiony i **ponieważ** wszystko sobie zawdzięczał, [on] był pracowitym, wytrwałym, upartym człowiekiem.]

Znak prosty przestankowy w funkcji elipsy znaku złożonego przestankowo-spójnikowego: (,)ponieważ...↔ponieważ..., ponieważ...

Pojęcie spajacza

Przypomnijmy Ajdukiewiczowską definicję kategorii znaczeniowej z 1935 r.:

Wyraz czy wyrażenie A , wzięte w znaczeniu x , i wyraz bądź wyrażenie B , wzięte w znaczeniu y , należą do tej samej kategorii znaczeniowej wtedy i tylko wtedy, gdy istnieje takie zdanie (wzgl. funkcja zdaniowa) S_A , w którym A występuje w znaczeniu x i które po zastąpieniu jego składnika A przez wyrażenie B wzięte w znaczeniu y [wyróżnienie – K.S.], przy ścisłym zachowaniu znaczenia pozostałych słów i składni zdania S_A , przekształca się w wyrażenie S_B , które również jest zdaniem (bądź funkcją zdaniową)³.

² *Wielki Słownik Ortograficzno-Fleksyjny*, red. M. Sas, J. Podracki, B. Janik-Płocińska, Wydawnictwo Horyzont, Warszawa 2001, s. XCV.

³ K. Ajdukiewicz, *O spójności syntaktycznej*, [w:] *idem*, *Język i poznanie*, t. I, PWN, Warszawa 1985, s. 223.

Już na samym początku należy uświadomić sobie, że istnieją takie zdania, w których wyrażenia należące do kategorii znaczeniowej nazw, zdań lub funkcyjów można zastąpić znakiem przestankowym. Może to sugerować, że znaki przestankowe należą do odpowiedniej kategorii funkcyjowej (np. konektywów). Jednakże kategoria syntaktyczna znaku interpunkcyjnego nie została do dziś określona. W tym celu – aby względnie wyczerpująco scharakteryzować kategorię znaczeniową znaków przestankowych, wprowadzę do analizy kategoryjnej Ajdukiewicza pojęcie spajacza.

Działanie spajacza pozostaje dwojakie. Z jednej strony tworzy on kategorie identycznościowe – nazwę z nazw (tj. kwalifikatory), zdanie ze zdań (czyli konektywy), superfunktor z superfunktorów ($z/n/z/n//z/n/z/n$ $z/n/z/n$) pytanie z pytań ($z/?/z?z?$) bądź rozkaz z rozkazu ($z!/z!z!$). Z drugiej zaś, wciąż nieopisywanym w języku analizy kategoryjnej pozostaje rzadki, ale występujący w interpunkcji polskiej proces spajania kategorii syntaktycznych niesprowadzalnych do siebie, np. nazwy ze zdań, pytania z rozkazu bądź rozkazu ze zdania:

Jedno z dwojga: [my] wracamy albo [my] idziemy jeszcze dalej.
 [Ty] Nie wracaj za późno, a kiedy w ogóle [ty] przyjdiesz?
 [My] Jedźmy, nikt nie woła!

Spajacz występuje wyłącznie w kategorii funkcyjowej, inne niż on znaki przestankowe – także w kategorii podstawowej. Ajdukiewicz wyróżnia i wstępnie definiuje obydwie typy:

Wśród wszystkich kategorii znaczeniowych można wyróżnić dwa rodzaje, które nazwiemy podstawowymi i kategoriami funkcyjowymi. Niestety nie potrafimy zdefiniować tych pojęć ze znośną dokładnością. Nietrudno jednak dość do porozumienia, o co tu chodzi. Termin „funktor” oznacza to samo, co „znak funkcyjny”. Jest to więc znak „niedopełniony”, „przy którym są nawiasy”. Kategorie funkcyjne, to te kategorie znaczeniowe, do których należą funktozy. Kategorią podstawową będę nazywał taką kategorię znaczeniową, która nie jest kategorią funkcyjową⁴.

Przykładem znaku przestankowego w kategorii podstawowej (tj. znaku przestankowego niespajającego) mógłby być wielokropek w co najmniej czterech standardowych kontekstach – zastępującym nazwy (1), zdania (2), pytania (3) oraz rozkazy (4):

1. Marek i Janek poprosili Martę o rękę.
 Marta przyjęła oświadczenia Janka.
 Marta odmówiła...

[Markowi.]

(n z/nn n)

2. Jeśli mury runą, to [mury] pogrzebią stary świat.

⁴ *Ibidem*, s. 223.

Mury runęły, więc...

[mury pogrzebały stary świat.]

(z z/zz z)

3. – Jak było? Przekonałeś wszystkich?

– Wyśmiali mnie.

– ...?

[Dlaczego?]

z?

4. [Oni] Powtarzali wszystkim: „Do schronów!”, [oni] powtarzali...

[„Do schronów!”.]

(z!)

Typy spajaczy ujmujemy w tab. 1.

Ostatnia z wymienionych przeze mnie kategorii syntaktycznych siłą rzeczy powinna pozostawać hipotetyczną. Jej utrzymanie musiałoby wiązać się z ustaleniem swoistej relacji łączącej kategorię wewnątrz zdaniową (K_n , K_z , K_p , K_r , K_{sp} , K_{sl}) z nową kategorią zewnątrz zdaniową K_T , tym samym: z nowym pojęciem spajacza tekstotwórczego oraz z nowym kategoriałnym wskaźnikiem zewnątrz zdaniowym: T, tj. tekstem. Czy w jakikolwiek sposób – bez odwoływania się do idei metaseparacji (czyli do separacji całości zdaniowych⁵ jako argumentów dla funktora tekstotwórczego T/z.z.z.) – możliwa mogłaby stać się interpretacja założeń analizy kategoriałnej jako analizy tekstowej? Zauważmy, że ograniczając rozbiór kategoriałny wyłącznie do jego części wewnątrz zdaniowej, ignorujemy kategoriałność kropki, którą w niniejszej próbie analizy postanowiłem określić spajaczem tekstotwórczym. Kropka jako znak przestankowy niemietaseparujący stwarzałaby tekst: w tym rozumieniu „tekstu” ten najkrótszy wyrażony zostałby opisem kategoriałnym: T/z.z.⁶

⁵ Należy zastrzec: pod pojęciem całości zdaniowej rozumiem nową kategorią syntaktyczną, zupełnie inną niż zdanie typu z. Całością zdaniową byłoby tym samym zdanie „Marcin złamał nogę, a Patrycja się potłukła”, tekstem T zaś – już ciąg: „Marcin złamał nogę, a Patrycja się potłukła. Nikt z pozostałych turystów nie ucierpiał”. Jak łatwo wskazać, w analizowanych przykładach całość zdaniowa składa się z dwóch zdań i funktora zdaniotwórczego (spajacza), tekst zaś – na pierwszym poziomie analizy: z dwóch całości zdaniowych i funktora tekstotwórczego (spajacza), na drugim: z dwóch zdań i funktora zdaniotwórczego (spajacza).

⁶ Tak zapewne należałoby zanalizować *Bramy rajy* Jerzego Andrzejewskiego, jedyne dzieło w literaturze polskiej składające się z dwóch zdań, z czego drugie obejmowało tylko cztery słowa (*I szli całą noc*).

Tab. 1. Typy spajaczy.

K _n tj. kategoria spajaczy nazwotwórczych (kwalifikatorów): n/n, n/nn, n/nnn	K _z tj. kategoria spajaczy zdaniotwórczych (konektywów): z/z, z/zz, z/zzz	K _p tj. kategoria spajaczy pytaniotwórczych: z?/z?, z?/z?z?, z?/z?z?	K _r tj. kategoria spajaczy rozkazotwórczych: z/z!, z!/z!z!, z!/z!z!z!	K _f tj. kategoria spajaczy funkotorwórczych: z/n//z/n z/n z/n, n/n//n/n n/n n/n.
pałka, zapalka, dwa kije tańce, hulanka, swawola	Oni jedzą śliwki, oni chichoczą, oni popijają kompot.	Kogo [ty] wołasz, z kim się [ty] witasz? A skądże to, jakże to, czemu tak [to] gna?	[Ty] Idź, [ty] nie grzesz więcej! [Ty] Otwórz pojemnik, [ty] zalej wrzątkiem, [ty] podawaj zimne.	[Oni] zbiegli, zakopali piniądze i wyemigrowali. róg długi, cętkowany i kręty
<p>K_{st} tj. kategoria spajaczy superfunktorotwórczych: z/n//z/n, z/n//z/n//z/n//z/n.</p> <p>Bardzo trudno, wyjątkowo trudno te dwa pojęcia rozgraniczyć. Zob. przykład zdania 7. (spośród analizowanych przeze mnie).</p> <p>Źródło – opracowanie własne.</p>				

K_t tj. kategoria spajaczy tekstotwórczych: T/z.z.z., T/z.z.z.z., T/z.z.z.z.z.

[Ona] Wzięła z jego rękawki i przeszła do przedpokoju. [Następnie] Włożyła płaszcz, do kieszeni wsunęła klucze. [Potem] Zatrzymała się w drzwiach. [Wreszcie] Wyszła na ulicę. (Hłasko)
T//z/n//z/n z/n. z/n//z/n z/n. z/nn. z/nn.

Przykłady

Przeanalizujemy zdania:

1. [Ja] Chciałem kłótni, [ja] mam kłótnię.
2. Zdarzyło się to w 1963 roku, na wiosnę, w maju, dokładniej – 15 maja.
3. [My] Spotykamy się pojutrze, czyli w czwartek.
4. Jedno z dwojga: [my] wracamy albo [my] idziemy jeszcze dalej.
5. Od dziecka [on] sobie zostawiony, sobie wszystko zawdzięczający, był pracowity, wytrwały, uparty.
6. Faraon, ostrzeżony złowróżbnym obrazem, polecił szybciej skończyć zbiory.
7. Bardzo trudno, wyjątkowo trudno te dwa pojęcia rozgraniczyć.
8. Gra toczy się o jedność mięśni i woli, materii i wysiłku.
9. Było to niespodziewane, wielkie odkrycie.
10. [Ty] Zrobisz, jak chcesz.
11. [On] Zrobił więcej, niż przewidywał.
12. Ledwie [on] od ziemi odrósł, już psoci.
13. W tym roku [ja] kupuję nowy samochód, w przyszłym – mieszkanie.
14. W listopadzie 1942 r. Amerykanie stracili dwa lekkie krążowniki i cztery niszczyciele, a Japończycy – dwa niszczyciele i pancernik⁷.

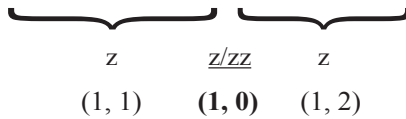
W trzynastu przykładach znak przestankowy należy do kategorii funktorowej – w rozumieniu Ajdukiewicza, a zarazem jawi się jako dość złożony i skomplikowany spajacz: nazwotwórczy, zdaniotwórczy, funktorotwórczy bądź superfunktorotwórczy. Analizuję także dość nieoczywiste rodzaje spajaczy takie, jak te kształtowane za pomocą dwukropka w zdaniu 4. lub 5. Zdania 13. i 14. mają przede wszystkim ujawnić trudności związane z użyciem znaków przestankowych w funkcji elipsy. Nie jest bowiem jasne, jaki miałyby być jej zasięg: w zdaniu 13. elipsa miałaby obejmować cały obszar skrótu [kupuję, nowe], czy raczej – jego część [kupuję]? Z kolei, w zdaniu 14. trudno orzec, co określa zasięg elipsy: porządek logiczny zdania czy jego szyk gramatyczny. Zgodnie z drugą interpretacją,

⁷ Przykłady zaczerpnięte zostały z poradników i słowników interpunkcyjnych języka polskiego: 1, 2, 15 – T. Karpowicz, *Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008; 3, 4 (Iwaszkiewicz), 5, 6 (Nałkowska), 7 (Banach), 8 (Witz), 9 (Brandys), 10, 11, 12 – E. i F. Przyłubscy, *Gdzie postawić przecinek? Podręcznik przestankowania ze słowniczkiem*, Biblioteka Miłośników Języka, Wiedza Powszechna, Warszawa 1982; 13, 14 – *Nowy Słownik Ortograficzny*, pod red. A. Łatuska, reguły ortograficzne i interpunkcyjne: E. Polański, Zielona Sowa, Kraków 2004.

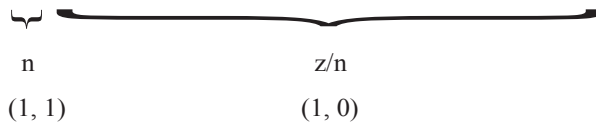
elipsa ujęłaby wyłącznie jeden element [stracili], zgodnie z pierwszą – okazałaby się dwuelementowa [stracili, w listopadzie 1942 r.].

Dokonajmy rozbioru kategoryjnego zdań pod kątem analizy znaków przestankowych:

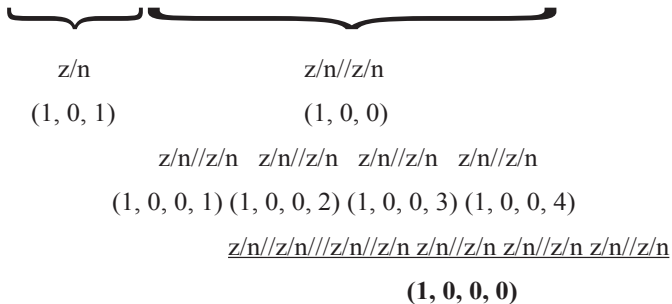
1. [Ja] Chciałem kłótni, [ja] mam kłótnię⁸



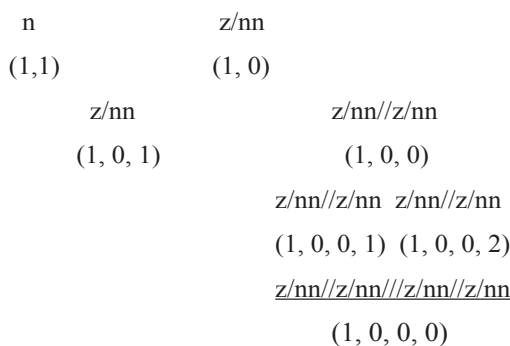
2. To zdarzyło się [w 1963], na wiosnę, w maju, [15 maja].



zdarzyło się [w 1963, na wiosnę, w maju, 15 maja]



3. [My] Spotykamy się [pojutrze, w czwartek].



⁸ Karpowicz określa ten typ przestankowania połączeniem bezspójnikowym w zdaniu podrzędnie złożonym wynikowym. Por. T. Karpowicz, *op. cit.*, s. 153.

4. **Jedno z dwojga**: [my] wracamy **albo** [my] idziemy jeszcze dalej.

<u>z/z</u>	<u>z/z</u>
(1, 0, 1)	(1, 0, 2)
<u>z/z//z/z z/z</u>	
(1, 0, 0)	

z/zz
(1, 0)

5. [**Ponieważ** [on] od dziecka był sobie zostawiony i **ponieważ** wszystko sobie zawdzięczał, [on]
 z
(1, 1)
był pracowitym, wytrwałym, upartym człowiekiem.]⁹
z
(1,2)

[[On] był pracowitym, wytrwałym, upartym człowiekiem.]

n	z/nn	n
(1, 2, 1)	(1, 2, 0)	(1, 2, 2)
	n/n	n
	(1, 2, 2, 0)	(1, 2, 2, 1)
n/n	n/n	n/n
(1, 2, 2, 0, 1)	(1, 2, 2, 0, 2)	(1, 2, 2, 0, 3)
<u>n/n // n/n n/n n/n</u>		
(1, 2, 2, 0, 0)		

6. [Faraon] polecił szybciej skończyć zbiory, [**ponieważ** został ostrzeżony] złowróżbnym

<u>z</u>	<u>z/zz</u>	<u>z</u>
(1, 1)	(1, 0)	(1, 2)

obrazem¹⁰.

⁹ Pogrubienia: kontekst użycia zastosowanych znaków przestankowych.

¹⁰ Przykład Przyłubskich ma egzemplifikować pozycjonowanie przecinka w funkcji wprowadzającej zdanie okolicznikowe przyczyny. Zdanie 6. (podobnie zresztą jak zdanie 5.) nie może być zatem analizowane jako zdanie z kwalifikatorem n/n, tj. zdanie ze spajaczem nazwotwórczym.

7. [Te dwa pojęcia [rozgranicza się] bardzo trudno, wyjątkowo trudno].

n	z/n ¹¹		
(1, 1)	(1, 0)		
	z/n	z/n//z/n	
	(1, 0, 1)	(1, 0, 0)	
		z/n//z/n	z/n//z/n
		(1, 0, 0, 1)	(1, 0, 0, 2)
		<u>z/n//z/n//z/n//z/n z/n</u>	
		(1, 0, 0, 0)	

8. Gra toczy się o jedność mięśni i woli, [jedność] materii i wysiłku.

n	z/nn	n	
(1, 1)	(1, 0)	(1, 2)	
		n	<u>n/nn</u>
		(1, 2, 1)	(1, 2, 0)
		(1, 2, 2)	

9. [To] było niespodziewane, wielkie odkrycie¹².

n	z/nn	n	
(1, 1)	(1, 0)	(1, 2)	
		n/n	n
		(1, 2, 0)	(1, 2, 1)
		n/n	n/n
		(1, 2, 0, 1)	(1, 2, 0, 2)
		<u>n/n//n/n n/n</u>	
		(1, 2, 0, 0)	

¹¹ Zgodnie z rozstrzygnięciem Ajdukiewicza w *Die syntaktische Konnexität*: „bez (n) pachnie (z/n) bardzo mocno (z/n//z/n) i (z/zz) róża (n) kwitnie (z/n)” (por. K. Ajdukiewicz, *op. cit.*, s. 225).

¹² W tym przypadku możliwa okazuje się też interpretacja bez użycia znaku przestankowego – „brak przecinka zaznacza, że wielkie odkrycie było niespodziewane, postawienie przecinka stwierdza, że odkrycie było zarówno niespodziewane, jak i wielkie” (por. E. i F. Przyłubscy, *op. cit.*, s. 83).

10. [Ty] Zrobisz, **jak** [ty] chcesz.

$$\left\{ \right\}$$

z z/zz z

(1, 1) **(1, 0)** (1, 2)

11. [On] Zrobił więcej, **niż** [on] przewidywał¹³.

$$\left\{ \right\}$$

z z/zz z

(1, 1) **(1, 0)** (1, 2)

12. Ledwie [on] od ziemi odrósł, **a** już psoci.

$$\left\{ \right\}$$

z z/zz z

(1, 1) **(1, 0)** (1, 2)

13. [Ja] kupuję w tym roku nowy samochód, ja kupuję w przyszłym [roku] nowe – mieszkanie.

I:

	z		z/z		<u>n</u>
	(1, 1)		(1, 0)		(1, 2)
n	z/nnn	n	n	z/nnn	n
(1, 1, 1)	(1, 1, 0)	(1, 1, 2)	(1, 1, 3)	(1, 2, 1)	(1, 2, 0)
				(1, 2, 2)	(1, 2, 3)
				n/n	n
				(1, 2, 3, 0)	(1, 2, 3, 1)

¹³ W analizowanych zdaniach 11. i 12. kategoria syntaktyczna przysługuje znakowi przestankowemu, a także wyrazom „jak” oraz „niż”. O istnieniu kategorii syntaktycznej samego wyrazu lub wyrażenia można mówić dopiero w przypadku porównań krótkich, bezorzeczeniowych typu „słodki jak miód” lub „słodszy niż miód”. Regułę tego typu jednoznacznie da się wyłożyć w przypadku stopniowania: „przecinka nie wolno postawić, gdy porównanie zdaniem nie jest: »Umiał znacznie więcej niż jego koledzy«. »Walizkę wolę zapakować w przeddzień wyjazdu niż w pośpiechu w ostatniej chwili«. Przecinek należy postawić przed porównaniem będącym zdaniem: »Pakował na biedne zwierzę więcej worków, niż ono mogło udźwignąć?» (por. *ibidem*, s. 99).

II: ... ja kupuję mieszkanie w przyszłym [roku].
 n z/nnn n n
 (1, 2, 1) (1, 2, 0) (1, 2, 2) (1, 2, 3)

14. W listopadzie 1942 r. Amerykanie stracili dwa lekkie krążowniki i cztery niszczyciele, a

z z/zz
 (1, 1) (1, 0)

Japończycy – dwa niszczyciele i pancernik.

n
 (1, 2)

I: ... Japończycy [stracili, w listopadzie 1942 r.] dwa niszczyciele i pancernik.

n z/nn n
 (1, 2, 1) (1, 2, 0) (1, 2, 2)
 z/nn z/nn//z/nn n n/nn n
 (1, 2, 0, 1) (1, 2, 0, 0) (1, 2, 2, 1) (1, 2, 2, 0) (1, 2, 2, 2)

II: ... Japończycy [stracili] dwa niszczyciele i pancernik.

n z/nn n
 (1, 2, 1) (1, 2, 0) (1, 2, 2)

Transkategorialność i polikategorialność: problem zdań 13. i 14.

Analiza kategorialna zdań 13. i 14. nie dostarcza żadnych możliwości rozwiązania podstawowych kwestii spornych związanych z kategorią syntaktyczną znaków przestankowych eliptycznych. Raczej na nowo je problematyzuje. Przede wszystkim: jak uzasadnić podporządkowanie jednemu znakowi przestankowemu dwóch lub więcej kategorii syntaktycznych jednocześnie? Interpretacja I zdań 13. i 14. wypukła tę kwestię wystarczająco. W pierwszym z przykładów jeden znak przestankowy pełni funkcję dwóch funkcyj: nazwotwórczego i zdaniotwórczego. W drugim – funkcyj: zdaniotwórczego i superfunkcyjotwórczego. W znak myślnika wydaje się wpisana wewnętrzna elipsa, konieczna do usunięcia w toku analizy kategorialnej¹⁴. Moją propozycją deeliptyzacji znaków przestankowych

¹⁴ To zaskakujące, biorąc pod uwagę, że funkcją znaku przestankowego konotującego miała być deeliptyzacja zdań złożonych, np. w zdaniu „Kare zarzały i zbiegły ze wzgórza, a gniade – nie?”. W perspektywie analizy

konotujących jest zrównanie ich liczby z liczbą ich kategorii syntaktycznych. W planie zdania mogłoby dokonać się to za pomocą nagromadzenia odpowiedniej liczby duplikatów znaku przestankowego. Dopiero tak rozbudowane zdanie byłoby zdaniem w sensie Ajdukiewiczowskim rozwiniętym do analizy:

W tym roku [ja] kupuję nowy samochód, w przyszłym [roku] $_{-1-2}$ mieszkanie¹⁵.

Gdzie: $_{-1}$ z/nnn (kupuję),

$_{-2}$ n/n (nowe).

W listopadzie 1942 r. Amerykanie stracili dwa lekkie krążowniki i cztery niszczyciele, a Japończycy $_{-1-2}$ dwa niszczyciele i pancernik.

Gdzie: $_{-1}$: z/nn (stracili),

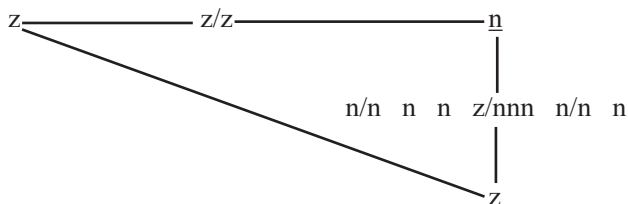
$_{-2}$ z/nn//z/nn (w listopadzie 1942 r.).

Zjawisko współwystępowania dwóch lub więcej kategorii syntaktycznych w obrębie jednego znaku lub wyrażenia na tym samym poziomie analizy określam mianem *polikategorialności*. Jak będę usiłował dowieść w dalszej części paragrafu, polikategorialność znaku może pociągać za sobą jego transkategorialność tak, jak daje się to zaobserwować dzięki stosowaniu myślnika w funkcji konotującej. Podczas gdy polikategorialność należałoby rozpatrywać jako spójne nadprzyrządkowanie kategorii syntaktycznych, transkategorialność wymagałaby charakterystyki precyzyjniejszej – jako swoiste nadprzyrządkowanie kategorii syntaktycznych, podwójnie niespójne. Pod pojęciem *transkategorialności* rozumiem zjawisko o charakterze dwuaspektowym. Po pierwsze, zjawisko niespójności kategorii syntaktycznej „w przyszłym [roku, ja], [kupuję nowe] mieszkanie” uchodzącej na pierwszym poziomie analizy za kategorię nazwową dla nazwy „w przyszłym roku – mieszkanie” (n), na ostatnim zaś – za kategorię zdaniową dla zdania „w przyszłym roku kupuję nowe mieszkanie” (z). Po drugie, zjawisko niespójności zachodzącej w obrębie samego pierwszego poziomu analizy składającego się z trzech kategorii syntaktycznych, dwóch spójnych względem siebie – kategorii zdaniowej „W tym roku kupuję nowy samochód” (z) i kategorii spajaczowej zdaniotwórczej „, ,” (z/zz), a także z jednej niespójnej względem dwóch pozostałych – nazwowej „w przyszłym roku – mieszkanie” (n):

kategorialnej, usunięcie elipsy zewnętrznej poskutkowało, jak zauważyliśmy na przykładzie zdań 14. i 15., wyznaczeniem podwójnych, potrójnych itd. kategorii funktorowych, tym samym: spowodowało powstanie elipsy wewnętrznych.

¹⁵ W toku rozwijania zdania 13. do analizy pominąłem istniejący w przykładzie podmiot domyślny [ja], uznając, że nie podlega on deeliptyzacji przez znak przestankowy albo przez jego duplikat.

W tym roku [ja] kupuję nowy samochód, w przyszłym [roku] –mieszkanie.



Niespójność kategorii syntaktycznej „w przyszłym [roku, ja], [kupuję nowe] mieszkanie” (oznaczana jako \neq): $n \neq z$.

Niespójność pierwszego poziomu analizy (oznaczana jako $\#$): $z, z/z \# n$.

Jak wskazują przykłady zdań transkategorialnych, transkategorialność ujawnia się w języku naturalnym co najmniej na dwa sposoby: I. $[z \wedge z/z \wedge n \rightarrow (n \rightarrow z)]$ oraz II. $[z \wedge z/z \wedge n/n \rightarrow (n/n \rightarrow z)]$. Pierwszy z zapisów należy rozumieć w sposób następujący: aby zdanie transkategorialne, składające się z dwóch spójnych kategorii syntaktycznych: zdaniowej z i zdaniotwórczej z/z , oraz z jednej niespójnej kategorii nazwowej n , stało się znów zdaniem kategorialnym, detranskategoryzacja powinna doprowadzić do zmiany kategorii nazwowej w kategorię zdaniową ($n \rightarrow z$). Drugi z zapisów brzmiałby odpowiednio inaczej: aby zdanie transkategorialne, składające się z dwóch spójnych kategorii syntaktycznych: zdaniowej z i zdaniotwórczej z/z , oraz z jednej niespójnej kategorii nazwotwórczej n/n , stało się znów zdaniem kategorialnym, detranskategoryzacja powinna doprowadzić do zmiany kategorii nazwotwórczej w zdaniową ($n/n \rightarrow z$). Przykładami nierówności poziomów analizy są tym samym nierówności typu $n \rightarrow z$ (między nazwą a zdaniem) oraz $n/n \rightarrow z$ (między kwalifikatorem a zdaniem, np. *Teraz licytują płótno Maneta, potem – Van Gogha.*). Do transkategoryzacji może doprowadzić wyłącznie znak przestankowy polikategorialny. Przeanalizujmy zdanie:

Jutro my obejrzymy zaćmienie słońca, pojutrze – księżycą.

z	z/z	$\underline{n/n}$
(1, 1)	(1, 0)	(1, 2)

czyli:

Jutro obejrzymy zaćmienie słońca, pojutrze $-_1 -_2$ księżycą.

Jutro my obejrzymy zaćmienie słońca, pojutrze my [obejrzymy] [zaćmienie] księżycą.

„my [obejrzymy]”
 n z/nn
 (1, 2, 1) (1, 2, 0)

„[my] pojutrze [obejrzymy]”
 n z/nn
 (1, 2, 1) (1, 2, 0)
 z/n/z/nn z/nn
 (1, 2, 0, 0) (1, 2, 0, 1)

„[obejrzymy] [zaćmienie]”
 z/nn n
 (1, 2, 0) (1, 2, 1)

„[zaćmienie] księżyca”
 n n/n
 (1, 2, 1) (1, 2, 0)

Zauważmy: inaczej niż w wypadku zdania 13. zawierającego wyrażenie nazwowe „w przyszłym roku – mieszkanie”, wyrażenie „pojutrze – księżyca” może uchodzić wyłącznie za kwalifikator, całość zaś – za pseudo-zdanie. Toteż, aby w toku analizy uzyskać zdanie rozkładalne, w obręb pseudo-zdania musi zostać wprowadzony znak przestankowy trójkategorialny: $n \wedge z/nn \wedge n$. Problem zdań transkategorialnych może zostać uwzględniony i rozwiązany jedynie dzięki polikategorialnej analizie znaków przestankowych, w przeciwnym razie – należy przyjąć tezę o nieidentyczności kategoriałnej zdań typu: *Jutro my obejrzymy zaćmienie słońca, pojutrze my obejrzymy zaćmienie księżyca.* oraz *Jutro my obejrzymy zaćmienie słońca, pojutrze – księżyca.* – jako zdań o rozkładach $z \wedge z/z \wedge z$ oraz $z \wedge z/n \wedge n$.

Jak się wydaje, myślник nie jest jedynym funkcjonującym w języku naturalnym przykładem polikategorialności, choć słusznie uchodzi za wyłącznego reprezentanta znaku typu transkategorialnego. Wyrażeniem polikategorialnym typu nietranskategorialnego może okazać się spójnik (w niektórych kontekstach). Przeanalizujmy zdania:

To wszystko wyniknęło z winy Piotra, nie – Barbary.

z z/zz n/n *transkategorialność*
 (1, 1) (1, 0) (1, 2)

czyli:

To wszystko wyniknęło z winy Piotra, nie $_{-1-2-3-4}$ Barbary.

To wszystko wyniknęło z winy Piotra, nie [to wszystko wyniknęło z winy] Barbary.

n	<u>z/nn</u>	n
(1, 2, 1)	(1, 2, 0)	(1, 2, 2)
<u>n</u>	<u>n/n</u>	<u>n</u> n/n
(1, 2, 1, 1)	(1, 2, 1, 0)	(1, 2, 2, 1) (1, 2, 2, 0)

To wszystko nie wyniknęło z winy Piotra, **ale** – Barbary.

z	z/zz	n/n	<i>transkategorialność</i>
---	-------------	-----	----------------------------

j.w.

To wszystko wyniknęło z winy Piotra albo Barbary.

To wszystko wyniknęło z winy Piotra albo ₁₂₃₄ Barbary.

To wszystko wyniknęło z winy Piotra [albo (to wszystko wyniknęło z winy)] Barbary.

z	<u>z/zz</u> ¹⁶	z	<i>kategorialność</i>
(1, 1)	(1, 0)	(1, 2)	
	n	<u>z/nn</u>	n
	(1, 2, 1)	(1, 2, 0)	(1, 2, 2)
	<u>n</u>	<u>n/n</u>	<u>n</u> n/n
	(1, 2, 1, 1)	(1, 2, 1, 0)	(1, 2, 2, 1) (1, 2, 2, 0)

To wszystko nie wyniknęło z winy Piotra ani Barbary.

To wszystko nie wyniknęło z winy Piotra ani ₁₂₃₄ Barbary.

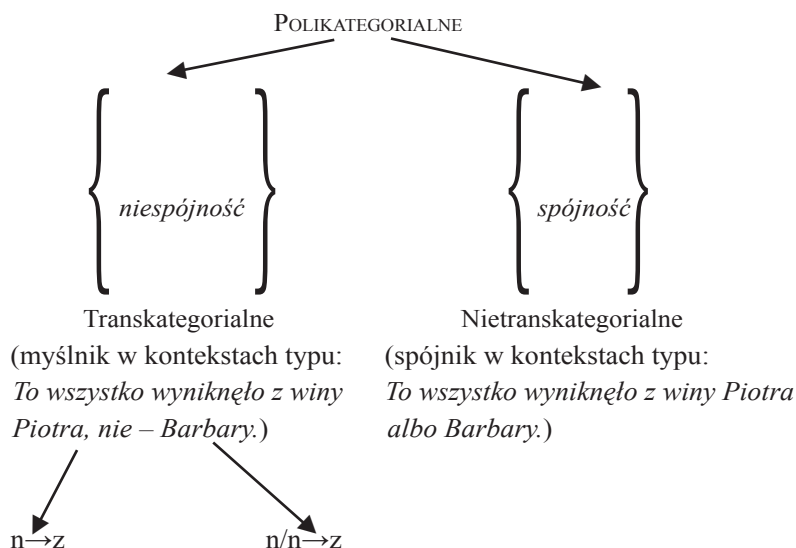
To wszystko nie wyniknęło z winy Piotra [ani (to wszystko nie wyniknęło z winy)] Barbary.

z	z/zz	z	<i>kategorialność</i>
(1, 1)	(1, 0)	(1, 2)	

j.w.

¹⁶ Spójnik czterokategorialny [z/nnⁿ(nⁿ/n)], wyrażenie pięciokategorialne: {[z/nnⁿ(nⁿ/n)]^{z/zz}}. .

Podsumujmy: zjawisko polikategorialności i transkategorialności zachodzi w języku naturalnym wyłącznie w niektórych kontekstach użycia spójnika i/lub myślnika. Transkategorialność uznaję za typ podwójnie niespójnego nadprzy-
porządkowania kategorii syntaktycznych jednej całości wyrażonej formalnie, materialnie zaś mogącej uchodzić za wyrażenie eliptyczne, np. nazwie/zdaniu „w przyszłym [roku, ja] [kupuję nowe] mieszkanie”. Niespójności kategorii syntaktycznych towarzyszy zasadnicza niespójność wewnątrz początkowego poziomu analizy ($z \wedge z/z \# n$). Defekty tego rodzaju mają w języku naturalnym wyłącznie dwie postaci, obie zmierzające do rozbudowania zdania z pełnego lub częściowego wyrażenia nazwowego – nazwy ($n \rightarrow z$) lub kwalifikatora bez nazwy ($n/n \rightarrow z$). Z tych względów transkategorialność (czyli podwójnie niespójne nadprzy-
porządkowanie kategorii syntaktycznych) uznaję za podtyp polikategorialności (czyli spójnego nadprzy-
porządkowania kategorii syntaktycznych), ściśle zaś rzecz ujmując – za typ niespójności polikategorialnej:



Uwagi końcowe

W niektórych kontekstach znaki przestankowe są wymienne *salva congruitate* z wyrażeniami należącymi do podstawowych i pochodnych kategorii znaczeniowych Ajdukiewicza. Wymienialność *salva congruitate* znaku przestankowego i wyrażenia nie pociąga za sobą wymienialności *salva congruitate* znaków przestankowych. Widoczne jest to także w analizie sił funkcyjnych¹⁷ przecinka, pauzy

¹⁷ Jak wskazał Podracki (por. *Wstęp: definicja znaku przestankowego*), znak przestankowy można charakteryzować ze względu na moc jego funkcji delimitacyjnych, czyli: na siłę oddzielania sąsiadujących członów,

a także pod względem składu poziomu analizy. W języku naturalnym niespójność składu poziomu analizy znajduje wyłącznie dwie realizacje: z, z/zz, n oraz z, z/zz, n/n. Podobnie, niespójność kategorii syntaktycznych może zostać stwierdzona wyłącznie w dwóch postaciach: $n \rightarrow z$ oraz $n/n \rightarrow z$. Znak przestankowy konotujący nie tylko jest znakiem transkategorialnym, lecz także – polikategorialnym, tzn. wyposażonym w więcej niż jedną kategorię syntaktyczną. Istnieją również, jak wiele na to wskazuje, wyrażenia polikategorialne nietranskategorialne – do nich należałoby zaliczyć spójniki w kontekstach typu: *To wszystko wyniknęło z winy Piotra albo Barbary*.

Karol Samsel

Syntactic Category of Punctuation Marks (in View of Categorical Analysis of Kazimierz Ajdukiewicz)

Abstract

The aim of work is to frame the theory of punctuation mark in relation with the categorial analysis of Kazimierz Ajdukiewicz. Above all, it is designed to reconsider distinctly that type of marks throughout the analysis. The range of punctuation marks encompasses 10 separate designates: dot, point, dash (named also pause), ellipsis, question mark, exclamation mark, parentheses and quotes. By the punctuation mark, in a sense given in logic, I mean the mark fully functionalized in the analysis, and therefore standing for, likewise the straight expression, the integral element of categorial testing. Marks of that type are those that disclose the potency of connection, prescribed by me as connectors: name- and clauseformative as well as functor- and superfunctorformative. I enumerate concurrently punctuation marks excluding amphibology (removing ellipsis) and compound marks, that become barely the object of exploration: colons and semicolons. Semantical analysis of punctuation marks allows to describe the basic disturbances of syntactic coherence caused by using the interpunction: meaning here coherent/incoherent syntactic category's overmatching (policategoriality and transcategoriality).

Keywords: connector, transcategoriality, policategoriality, incoherence, overmatching, exchanging salva congruitate.

